

Sygn. akt IV U 713/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Grażyna Giżewska-Rozmus
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Racis

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r. w Olsztynie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne

na skutek odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 17 sierpnia 2015 r. nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 713/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. - decyzją z dnia 17 sierpnia 2015r., znak (...) odmówił A. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres: od dnia 10.06.2014r. do 03.11.2014r., i prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 04.11.2014r. do 31.12.2014r., i od dnia 01.02.2015r. do 31.05.2015r. – powołując się na przepis art. 17, art. 22 oraz art. 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – który stanowi, że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia i prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za miesiąc, w którym okoliczności te zostały stwierdzone.

Organ rentowy w uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony w trakcie pobierania zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy w ww. okresach i następnie w okresie otrzymywania świadczenia rehabilitacyjnego – mimo ustanowionego pełnomocnictwa dla współnika K. P. (1) – zawierał umowy na wykonanie usług, uczestniczył przy odbiorze robót budowlanych w związku z wykonywaniem prac, zgodnie z umową nr (...) z dnia 25.11.2014r. oraz podpisywał osobiście rachunki i faktury za wykonywane usługi, które dostarczał mu współnik. Okoliczności te zostały

stwierdzone podczas kontroli, przeprowadzonej w firmie odwołującego, na dowód czego sporządzony został protokół kontroli Nr (...), do którego nie zgłosił on żadnych zastrzeżeń.

Od powyższej decyzji ubezpieczony A. K. złożył odwołanie wnosząc o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do zasiłku chorobowego za okres wskazany w decyzji oraz prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

W uzasadnieniu podniósł, iż dokumenty podpisywane przez niego w trakcie niezdolności do pracy (umowy na wykonanie usług, protokół odbioru robót budowlanych, rachunki, faktury) zostały dostarczone do jego miejsca zamieszkania przez K. P. (1) (wspólnika). Były to czynności o charakterze formalnoprawnym i nie stanowiło to podjęcia czynności służbowych (powołując się przy tym na wyrok SN z dnia 25.02.2008r. I UK 249/2007). W jego ocenie, wykonywanie przez niego w okresie orzeczonej niezdolności do pracy czynności formalno-prawnych – nie może być traktowane jako praca zarobkowa lub też wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego.

W odpowiedzi na odwołanie, pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu organ stwierdził, że w wyniku kontroli, przeprowadzonej w spółce (...), gdzie odwołujący jest Prezesem Zarządu stwierdzono, że zawierał on umowy na wykonanie usług, uczestniczył przy odbiorze robót budowlanych, podpisywał rachunki oraz faktury za wykonywane usługi, a tym samym nie powstrzymywał się od wykonywania pracy.

Sąd ustalił, co następuje:

Odwołujący A. K. od 01.01.1999r. prowadzi działalność gospodarczą i ostatnio tj. od dnia 1 czerwca 2013 r. jest zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu w spółce (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę. Jako Prezes Spółki do jego podstawowych zadań należał w pierwszej kolejności kontakt z potencjalnymi inwestorami, a następnie nadzór nad prawidłowym wykonywaniem prac. Najpierw składane były przez spółkę dokumenty w celu uczestnictwa w przetargu, i w razie wygranego przetargu - odwołujący zajmował się ustalaniem z inwestorem warunków, na jakich miała być realizowana inwestycja. Wszelkimi rozmowami i ustaleniami warunków z inwestorem zajmował się odwołujący.

(dowód: akta rentowe(...) umowa o pracę k: 8; zeznania odwołującego k: 16-17, 157v-158)

W ramach pełnionej funkcji Prezesa Zarządu spółki, A. K. udzielił w dniu 06.05.2014r. pełnomocnictwa K. P. (1) (wspólnikowi spółki) do podpisywania dokumentów firmy (...), w czasie jego zwolnienia lekarskiego, jak też przyjmowania i zwolnienia pracowników, zatwierdzania dokumentów, występowania przed kontrahentami firmy oraz rozliczania robót na poszczególnych budowach. K. P. (1) zatrudniony był w spółce (...) na stanowisku inżyniera budowy. Do jego obowiązków należało w szczególności: nadzór nad wykonywanymi pracami, nadzór nad pracownikami oraz dokonywanie zakupów materiałów, niezbędnych do wykonywanych prac. W praktyce zajmował się on również, w trakcie zwolnienia lekarskiego odwołującego, przygotowaniem ofert do przetargów, sprawował nadzór na budowach, zajmował się zakupami materiałów budowlanych i zawoził dokumenty do podpisu dla A. K..

(dowód: akta rentowe (...) pełnomocnictwo k: 52, protokół kontroli k: 1-4)

W okresie od 30.05.2014r. do 03.11.2014r. odwołujący był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierając zasiłek chorobowy. Następnie od dnia 04.11.2014r. do 29.10.2015r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W okresie jego zwolnienia lekarskiego – spółka (...) zatrudniała 2 – 3 pracowników.

W tym czasie tj. jego niezdolności do pracy – choć formalnie pełnomocnikiem do prowadzenia wszystkich spraw był K. P. (1), to faktycznie wszystkie umowy na wykonywanie robót, zawarte z kontrahentami oraz faktury za wykonywane usługi były podpisywane przez A. K., po tym jak wspólnik- K. P. przywoził je ubezpieczonemu do miejsca zamieszkania.

W czasie niezdolności do pracy odwołującego, firma (...) z o.o była wykonawcą robót budowlanych w Inspektoracie w S., realizowanych w terminie do 09.12.2014r. do 30.12.2014r.

Podczas tej realizacji umowy, odwołujący podpisywał formularz ofertowy, umowę nr (...) z dnia (...), aneks do umowy z dnia (...) i protokół odbioru robót naprawczych z dnia(...)

Poza tym, spółka (...) - realizowała w tym okresie umowę nr (...) z dnia 21.08.2014r. z (...), przedmiotem której było wykonanie w ramach zamówienia publicznego nr (...) - remontu stropodachu budynku przy ulicy (...) w O.. Termin wykonania przedmiotu zamówienia ustalony został od dnia zawarcia umowy do dnia 30.11.2014r.

W ramach tej umowy przez odwołującego podpisana została umowa, protokół odbioru robót budowlanych w dniu 05.11.2014r.

Kolejna umowa z (...) zawarta została w dniu 22.04.2015r. zgodnie z zamówieniem publicznym (...). W dniu 12.05.2015r. na podstawie zgłoszenia zakończenia robót podpisany został przez odwołującego protokół odbioru robót budowlanych. Kolejna umowa z (...) zawarta została w dniu 17.04.2015r., na mocy której strony ustaliły, że termin wykonania przedmiotu zamówienia mija 08.05.2015r.

Dodatkowo w trakcie niezdolności odwołującego do pracy, firma (...) z o.o była wykonawcą zamówienia publicznego na wymianę stolarki drzwiowej w lokalach mieszkalnych Gminy O., administrowanych przez Zakład (...), a także zabezpieczenia budynków przy ulicy (...). W ramach tych robót odwołujący A. K. podpisywał umowę Nr (...), umowę Nr (...), protokół z obioru robót w dniu 21.05.2015r., ofertę i kosztorys ofertowy. Co więcej podpisał w dniu (...). polisę – ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

(dowód: akta rentowe – dokumentacja dotycząca wykonywania robót naprawczych w S. k: 108-129; umowa nr (...) wraz z dokumentacją k: 90-105; dokumenty dotyczące umowy Nr (...) k: 33-85; historia choroby k: 9-13v; zeznania świadka J. B. k: 133-136; zeznania świadka K. P. (1) k: 18-19)

W praktyce oznaczało to, że omawianiem warunków umów z poszczególnymi kontrahentami zajmował się wspólnik K. P. (1), a następnie dokumenty, dotyczące realizacji tych robót, były przez (...) spółki - (...) dostarczane do miejsca zamieszkania odwołującego, gdzie podpisywał te dokumenty. Z uwagi na chorobę, odwołujący bowiem fizycznie nie jeździł na budowy i nie nadzorował pracowników i wykonywanych prac, ale podpisywał wszelką dokumentację, prowadził też i nadzorował dokumentację finansową. Miał on nadzór nad bieżącą działalnością spółki, i kontrolował sprawy finansowe poprzez podpisywanie stosownych dokumentów. K. P. (1) nawet 2 razy dziennie przyjeżdżał do ubezpieczonego do domu z dokumentami, które podpisywał lub omawiając sprawy spółki. W okresie choroby odwołującego, K. P. regularnie kontaktował się z ubezpieczonym w sprawach dotyczących pracy na budowach, konsultował z nim kwestie techniczne, organizacyjne, materiałowe, ponieważ odwołujący miał dużo większą wiedzę i doświadczenie, pracując w tej branży przez okres 30 lat.

Zdarzało się, że z upoważnienia odwołującego – dokumenty podpisywał K. P. (1), jak np. protokół odbioru końcowego robót budowlanych do umowy nr (...) z dnia 17.04.2015r. (k: 105). Nie mniej jednak większość dokumentów podpisywanych była przez odwołującego, i były one każdorazowo konsultowane czy to telefonicznie lub osobiście z ubezpieczonym. W czasie choroby, odwołujący był w stałym i regularnym kontakcie telefonicznym z K. P. (1). Miał on wiedzę na temat działalności spółki, podpisywanych umów, ofert i wszystkich wystawianych fakturach.

(dowód: umowa nr (...) wraz z dokumentacją k: 90-105; częściowo zeznania odwołującego: 16-17, 157v-158; bilingi telefoniczne k: 144-156, 160-166)

Za okres niezdolności do pracy od 30.05.2014r. do 04.11.2014r. odwołujący otrzymał zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy, następnie od dnia 04.11.2014r. do 31.12.2014r. i od 01.02.2014r. do 31.05.2014r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

(dowód: bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie A. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na początku zaznaczyć należy, iż organ rentowy odmówił A. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres: od dnia 10.06.2014r. do 03.11.2014r., i prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 04.11.2014r. do 31.12.2014r., i od dnia 01.02.2015r. do 31.05.2015r. – powołując się na przepis art. 17, art.22 oraz art. 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – wskazując, że ubezpieczony w trakcie zwolnienia lekarskiego świadczył pracę.

Zgodnie z art. 17 ust.1 w zw. z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa –ubezpieczony, wykonywujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, traci prawo do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego za cały okres tego zwolnienia.

Oznacza to, że ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego w przypadku wystąpienia jednej z dwóch niezależnych przesłanek, określonych w art. 17 ust. 1 przytoczonej ustawy, a więc wykonywania pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy lub wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia (zob. wyrok SN z 20.01.2005r., sygn. I UK 154/04, publ. OSNP 2005/19/307).

A zatem, wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia, stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku. Nie jest zatem niezbędne badanie, czy była ona niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego.

Zdaniem Sądu, w spornym okresie orzeczonej niezdolności do pracy, odwołujący wykonywał czynności, które stanowiły niedopuszczalną pracę zarobkową i spowodowały utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Istotnym jest bowiem, iż wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ww. ustawy - polega na podjęciu działań, stanowiących realizację obowiązków pracowniczych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. (por. wyrok SN z dnia 5 października 2005 r. I UK 44/05).

Przeznaczeniem zaś zwolnienia lekarskiego jest konieczność powstrzymania się od pracy, spowodowana względami zdrowotnymi i potrzebą odzyskania zdolności do pracy.

W niniejszej sprawie, bezspornie odwołujący podpisywał w spornym czasie szereg dokumentów, nie kwestionował on zresztą tej okoliczności. Starał się jednak wykazać, że były to sporadyczne wymuszone okoliczności czynności formalne, a wszystkie decyzje związane z wykonywanymi umowami podejmował jego wspólnik K. P. (1). Nie mniej jednak, jak wynikało to z zeznań świadka K. P. (1), to informował on ubezpieczonego o przetargach jakie są realizowane przez spółkę, pytał się go, czy będą składać ofertę, a jeśli tak, to wówczas odwołujący podpisywał ofertę czy też kosztorys ofertowy. Odwołujący również przyznał, że w czasie jego zwolnienia lekarskiego podpisywał umowy, choć w KRS on jest wymieniony – jako Prezes Zarządu ale też wskazany jest wspólnik. Co więcej przyznał, że choć jego wspólnik wcześniej omawiał sprawę i warunki umowy z inwestorem, to następnie konsultował to z nim. Kontaktował się z nim często, bo sam nie miał takiego doświadczenia. Przyznał bezspornie, że K. P. kontaktował się z nim w sprawie pracy na budowach, konsultował kwestie techniczne, organizacyjne, materiałowe, w zakresie zakupów danych materiałów budowlanych, ponieważ można było skorzystać z różnych materiałów, a one różniły się ceną. Co istotne, to sam ubezpieczony przyznał, że wszystkie dokumenty finansowe podpisywał, ponieważ był odpowiedzialny za finanse. Z jego relacji wynikało, że: „finansami zajmowałem się przed chorobą i w trakcie choroby”. Istotnym też jest, że jak wynika z bilingów telefonicznych numeru telefonu użytkowanego przez odwołującego i K. P. (1) to ich kontakty były bardzo częste w zasadzie kontaktowali się każdego dnia. Potwierdza to, że rola odwołującego nie ograniczała się tylko do sporadycznego podpisywania dokumentów dostarczanych mu do miejsca zamieszkania. Przyznał, że podpisywał w

domu gotowe dokumenty, których nie sporządzał, ale wskazał też: „instruowałem go, jak powinien coś napisać jeżeli chodzi o kontakty z inwestorami (...)”.

Także żona odwołującego D. K. przyznała, że wspólnik K. P. (1) przywoził dokumenty do podpisania do domu, i wówczas omawiali oni z odwołującym sprawy dotyczące działalności spółki. Z jej relacji wynikało, że K. P. (1) bardzo często przychodził, „czasami 2 razy dziennie” i jak zeznała to: „na pewno z mężem rozmawiali o sprawach spółki (...)sprawy służbowe omawiane były (...)”.

W ocenie Sądu zeznania świadków w pełni zasługują na wiarę. Znajdują one pełne odzwierciedlenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Są spójne, logiczne, uzupełniają się, tworząc logiczną całość.

Podkreślić natomiast należy, że odwołujący w dniu 06.05.2014r. a zatem przed jego niezdolnością do pracy – udzielił pełnomocnictwa K. P. (1) (wspólnikowi spółki) do podpisywania dokumentów firmy (...), w czasie jego zwolnienia lekarskiego, jak też przyjmowania i zwalniania pracowników, zatwierdzania dokumentów, występowania przed kontrahentami firmy oraz rozliczania robót na poszczególnych budowach. Tym samym nie był zobowiązany nawet do podpisywania dokumentów, które dostarczał mu wspólnik.

W tych realiach trudno uznać, by czynności wykonywane przez odwołującego miały charakter sporadyczny oraz czysto formalny .

Materiał dowodowy w niniejszej sprawie wskazał jednoznacznie, iż aktywność zawodowa odwołującego nie ograniczała się do rzadkich i wymuszonych okolicznościami czynności, ale sprowadzała się do wykonywania czynności, właściwych z uwagi na zajmowane przez niego stanowisko prezesa zarządu, i obowiązków – w tym konsultacji decyzji, czy instruowania. Tym samym, w trakcie trwania zwolnienia lekarskiego odwołujący wykazywał stałe osobiste zaangażowanie w działalność spółki, nie tylko podpisując wszystkie faktury i dokumenty finansowe, ale podejmując decyzje w zakresie konkretnie wykonywanych robót przez Spółkę (...). Przejawem powyższego było chociażby instruowanie K. P. (1), doradzanie w zakresie zakupów, konsultowanie regularnie bieżących spraw spółki, podpisywanie dokumentów, i co ważne, pozostawanie w stałym kontakcie ze wspólnikiem w sprawach zawodowych. W ocenie Sądu powyższe czynności wykraczały poza sferę jednostkowych czynności formalno-prawnych wymuszonych okolicznościami.

Tego rodzaju aktywności nie przeczył odwołujący, zeznając, że „K. P. kontaktował się ze mną w sprawie pracy na budowach, konsultował odnośnie kwestii technicznych, organizacyjnych, materiałowych, w zakresie zakupów danych materiałów budowlanych (...)”. Potwierdziła to również żona odwołującego i świadek K. P.. Co prawda - świadek J. B. nie pamiętał, kto podczas obioru robót na podstawie wykonywanych umów na rzecz (...) był obecny, czy był to odwołujący czy świadek K. P., nie mniej jednak faktem jest, że dokumenty tj. umowę, protokół odbioru i wszystkie faktury podpisywał z pewnością odwołujący. I nawet jeśli nie był on obecny podczas zawierania tej umowy, to i tak - podpisywanie rzeczonych dokumentów połączone było z procesem myślowym, wysiłkiem intelektualnym - zaprzeczającym tezie, iż były to czynności wykonywane mechanicznie.

Poza tym, także ilość podpisywanych przez ubezpieczonego dokumentów nie pozwala na ocenę pracy ubezpieczonego w okresie niezdolności do pracy jako sporadycznej, o charakterze incydentalnym.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2007 r. II UK 223/06 stwierdził, iż możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego występuje tylko w razie podjęcia incydentalnej i wymuszonej okolicznościami aktywności, zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku. SN powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04 (OSNP 2005 nr 21, poz. 342), w którym wskazano że "pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego (...) na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. (...) jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na

czynnościach nie obciążających w istotny sposób organizmu przedsiębiorcy i zarazem pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim".

Warto także wspomnieć, iż przecież zgodnie z udzielonym pełnomocnictwem dla K. P. (1) - podpisywanie wszelkich dokumentów powierzone zostało właśnie jemu.

W ocenie Sądu, w trakcie zwolnienia lekarskiego odwołujący podpisywał liczne dokumenty, które wiązały się z procesem myślowym i częściowo decyzyjnym, czy choćby instruktażowym wobec wykonywania konkretnych umów, co przemawia za przyjęciem, iż świadczył pracę zarobkową. Podkreślić natomiast należy, że podejmowanie czynności częstych lub powtarzalnych, bądź gdy mają one charakter merytoryczny – związany z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa – powoduje, że ubezpieczony traci prawo do zasiłku.

Nie ma przy tym znaczenia, iż odwołujący podejmował czynności z uwagi na swoje większe doświadczenie, które posiadał pracując w tej branży przez 30 lat, niż wspólnik K. P. (1). Istotne jest bowiem, iż w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie powstrzymywał się on od aktywności pracowniczej, a zakres jego czynności jako Prezesa Spółki, poza tym, że nie bywał on na budowanych i nie nadzorował bezpośrednio wykonywanych pracy - właściwie nie uległ zmianie. Nadal sprawował kontrolę nad finansami spółki, podpisując potrzebne dokumenty, a także udzielał telefonicznych rad czy konsultacji wspólnikowi. Tak więc jego obowiązki w czasie choroby były ograniczone w niewielkim zakresie. W wyroku z dnia 6 lutego 2008 r. IIUK 10/07 SN pokreślił, iż art. 17 powołanej powyżej ustawy ustanawia wymóg zaprzestania wykonywania pracy zarobkowej w pracowniczym zatrudnieniu. Prawo do zasiłku traci zatem ubezpieczony, który w okresie niezdolności do pracy wykonywał czynności, które bezpośrednio wynikały z jego zatrudnienia (podstawy ubezpieczenia). Ponadto, praca zarobkowa w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy nie musi być wykonywana w pełnym wymiarze, gdyż tę negatywną przesłankę odnosi się do niezdolnego do pracy i pełny wymiar czasu pracy mógłby w ogóle podważyć zasadność orzeczonej niezdolności do pracy. Pozytywna kwalifikacja pracy zarobkowej w czasie niezdolności do pracy nie jest też zależna od faktycznego osiągnięcia zarobku, gdyż wynika z samego podjęcia działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych.

Sąd też zasiłek nie przysługuje - najogólniej mówiąc - za okresy wykonywania pracy, za nie bowiem przysługuje nie zasiłek, lecz wynagrodzenie (por. Wyrok SN z dnia 9 października 2006 r. II UK 44/06).

Tym samym, zaskarżona decyzja ZUS jest słuszna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ par. 1 kpc w związku z art. 17 ust. 1 w zw. z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oddalił odwołanie.

SSR Grażyna Giżewska-Rozmus